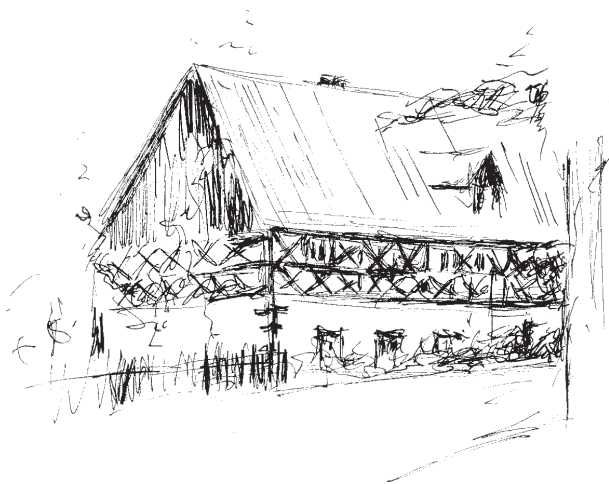


Zakład fryzjerski jest na skraju ogródka, czasem na drzwiach wisi tam kłódka. Wejdź tam koniecznie, gdy fryzjer pracuje. Włosów nie utnie i nie zafarbuje, ale cię skarbem obdaruje.

Hasło tam podaj z liter utworzone i ruszaj dalej w inną świata stronę.

HASŁO:



MIEJSCE NA SKARB



Opracowanie: Bartosz Banasiewicz, Damian Buźniak, Dominika Dulak, Ewelina i Paulina Helfojer, Patrycja Lefelbajn, Patryk Maciąg, Sara Majka, Paweł Polański, Karolina Prus, Marcelina Rumian, Dawid Waligóra, Beata Wróbel, Małgorzata Bednarek

Opiekun Wyprawy: Małgorzata Bednarek

Prowadzący warsztaty: Sławomira Klijanowicz-Marciniak

Przygotowanie i realizacja: Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne „Granica” Lubawka w ramach projektu pt.: „Turystyka wyjątkową wizytówką Ziemi Kamiennogórskiej”

Koordynator projektu: Bożena Pełdiak

Dofinansowano ze środków Programu „Lokalne Partnerstwa PAFW” Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności realizowanego przez Akademię Filantropii w Polsce.



POLSKO-AMERYKAŃSKA
FUNDACJA WOLNOŚCI



POLISH-AMERICAN
FREEDOM FOUNDATION

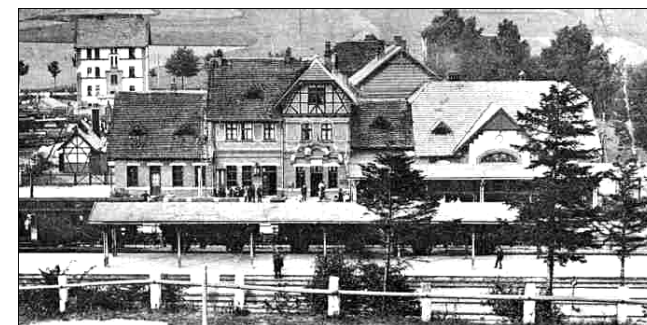


LOKALNE
PARTNERSTWA
PAFW



Q U E S T
W Y P R A W A O D K R Y W C Ó W

MARCISZOWSKA STACJA WĘZŁOWA



GDZIE TO JEST?

Marciszów -

duża łańcuchowa wieś położona nieopodal głównej drogi nr 5. Łatwo tu trafić jadąc do Kamiennej Góry z Bolkowa, czy Jeleniej Góry. Wyprawa rozpoczyna się w centrum wsi przed dworcem kolejowym.

TEMAT WYPRAWY

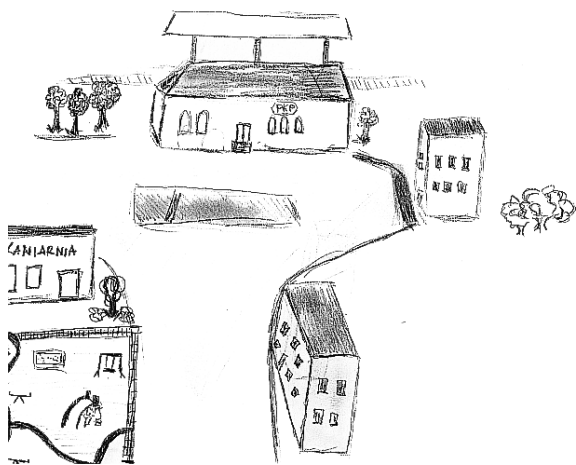
Wyprawa opowiada historię największego w XIX w. w Sudetach węzła kolejowego.

CZAS PRZEJŚCIA: 30 min.

JAK SZUKAĆ SKARBU?

Celem Wyprawy jest odnalezienie skarbu. Po drodze czytaj mapę i wyłapuj litery ze wskazówek. Hasło z nich utworzone przyda się, gdy już odnajdziesz skarb.

ŻYCZYMY UDANEJ WYPRAWY!!!



Hej! Witajcie w Marciszowie,
we wsi dużej kolorowej.
Zapraszamy na wyprawę,
śladem opowieści ciekawej.

Z dworca wyprawa nasza się zaczyna,
który o charakterz⁶ wsi przypomina.

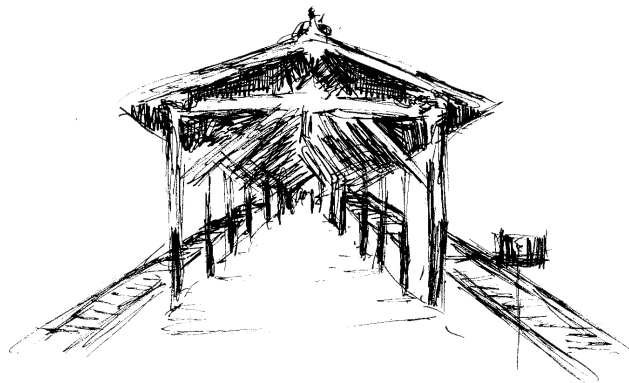
Dworzec ma już prawie 200 lat,
widać na nim starości ślad.

Była tu węzłowa stacja,
w Sudetach wielka kiedyś sensacja.
Stąd podróżni wyruszali,
do każdego miejsca w Polsce dojeżdżali.

Dziś budynek odnowiono,
w środku nieład zostawiono.

Wejdz do środka i przejdź szybko,
zapach kiepski tu i brzydki.
Ale gdy schodami w gó⁴ę wejdiesz⁵ wnet,
dworcem tym zachwycisz się.

Trzy perony tam znajdziemy,
który starszy dostrzeżemy.
Patrz i pomyśl: stara ciuchcia, dawny blichtr,
tak było kiedyś, szkoda, że nie dziś.



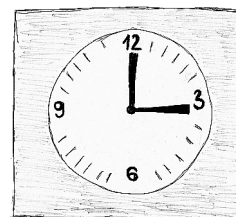
¹ Dworcowy budynek duży, okazały,
ze starej cegły zbudowany cały,
Szachulcem też pięknie uzupełniany.
Bo Prusacy kiedyś tu panowali
szachulec na budynkach zostawiali.

Wyjdz przed dworzec, z lewej strony
spójrz na zegar współcześnie powieszony.
Pewnie ma ze 40 lat,
niezmiennie przypomina biegnący ⁷zas.

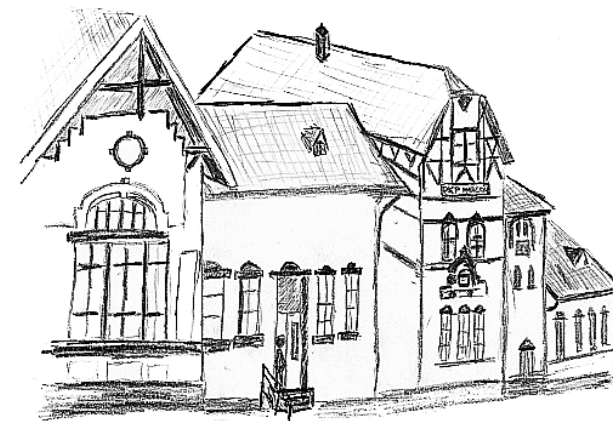
A 15:00 na zegarze,
kierunek do noclegowni ci wskaże.

Dom ten prosty i piętrowy,
dawniej piękny, bo był n³wy.

Noclegownią wtedy zwany,
kolejarzom we władanie dany.
Spali tu i odpoczywali,
do dalszej podróży się szykowali.



Zosta² dworzec tuż za sobą,
pomknij dalej ulicą dworcową,
by zobaczyć tę wieś kolejową.
Po lewej ręce swej masz
domów szereg, obróć tam swą twarz.



Tu mieszkali tylko kolejarze,
ilości osób nie kojarzę.
Nigdy na życie nie narzekali,
a turyści chętnie przyjeżdżali.

Tu też się kończy ta wyprawa,
a że była bardzo krótka
możesz iść do jordanowskiego ogródka.
Za plecami go turysto masz,
odpocznij tam chwilę, poopalaj twarz.

Wiatr ci fryzurę rozwieje,
nikt się z tego nie śmieje